

Sygn. akt III Ca 949/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Barbara Braziewicz

Sędzia SO Artur Żymełka

Sędzia SO Roman Troll (spr.)

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa H. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 26 lutego 2016 r., sygn. akt I Cgg 10/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **uchyla punkt 3,**

b) **w punkcie 5 odstępuje od obciążania powoda kosztami sądowymi,**

c) **w punkcie 6 nie obciąża powoda kosztami procesu;**

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSO Roman Troll SSO Barbara Braziewicz SSO Artur Żymełka

Sygn. akt III Ca 949/16

UZASADNIENIE

Powód H. B. wniósł o zobowiązanie pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. do naprawienia szkód górniczych, których powstanie powiązał ze wstrząsami pochodzenia górniczego, w obiekcie budowlanym (budynku mieszkalnym) powoda położonym w R. przy ul. (...), a znajdującym się na nieruchomości, opisanej w księdze wieczystej KW nr (...) Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim:

- w zakresie budynku mieszkalnego w postaci pęknięć parapetów zewnętrznych, pęknięć elewacji zewnętrznej, pęknięć i odpadania płytek na tarasie, pęknięć trzech kominów, pęknięć płytek na ścianie zewnętrznej na tarasie,

- w zakresie garażu w postaci pęknięć płytek na cokole garażu,

poprzez przywrócenie tych obiektów do stanu poprzedniego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powód wskazał, że jest właścicielem wyżej wymienionej nieruchomości, która znajduje się w obrębie wpływów eksploatacji górniczej Kopalni (...) w R.. Eksploatacja ta powoduje, że w obiektach budowlanych powoda zaistniały wskazane uszkodzenia. Powód zwracał się do pozwanej o naprawę szkód górniczych na jego nieruchomości, jednak pozwana przedstawiając propozycję ugody nie ujęła wszystkich szkód.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zarzuciła, że uszkodzenia w postaci pęknięć parapetów zewnętrznych w całym budynku, pęknięć kominów oraz pęknięć płytek na ścianie zewnętrznej tarasu nie były przedmiotem wniosku o naprawienie szkody. Co do pęknięć elewacji zewnętrznej budynku, pęknięć i odpadania płytek na tarasie oraz pęknięć płytek na cokole garażu, pozwana podniosła, że są według niej spowodowane nieprawidłowym wykonawstwem.

Na rozprawie 6 sierpnia 2012 roku powód rozszerzył żądanie pozwu o naprawienie szkód wymienionych w piśmie skierowanym do pozwanej 19 lipca 2012 roku w postaci pęknięć płytek na ścianie zewnętrznej tarasu, pęknięć i odpadania płytek na schodach zewnętrznych oraz pęknięć ścian wewnętrznych. Dodatkowo zaznaczył, że szkody zgłoszone w pozwie nie zostały uznane przez kopalnię. W ocenie powoda, koszt naprawienia wskazanych uszkodzeń, mieści się w granicach 3000 zł.

Wyrokiem z 26 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim:

1. zobowiązał pozwaną do naprawienia szkód górniczych powstałych na nieruchomości powoda położonej w R. przy ul. (...) w postaci:

w budynku mieszkalnym- pęknięć i zarysowań cokołów pierwotnej bryły budynku mieszkalnego, murowanych z pustaków betonowych cokołowych (wytlaczanych) oraz pęknięć cokołów przechodzących na wylot ściany piwnic

poprzez: rozkucie i zarzucenie elastyczną zaprawą cementowo – polimerową do reprofilacji elementów betonowych stwierdzonych pęknięć cokołów pierwotnej bryły budynku mieszkalnego, wykucie i wycięcie za pomocą szlifierki kątovej bruzdy w spoinach między pustakami, co najmniej po 50 cm z każdej strony pęknięcia, oczyszczenie bruzdy sprężonym powietrzem, a następnie zwilżenie wodą i wypełnienie plastyczną zaprawą cementowo – polimerową, wciśnięcie w zaprawę prętów stalowych o średnicy 4,5mm-6,0mm, po związaniu zaprawy w spoinach, wypełnienie pęknięcia rzadką zaprawą cementowo – polimerową, odkopanie fragmentów ścian zewnętrznych zagłębionych w gruncie i przełożenie fragmentów nawierzchni, wymagających rozbiórki przy wykonywaniu robót naprawczych;

- pęknięć i rozwarstwień trzonów kominów ponad dachem

poprzez: odbicie spękanych i odspojonych tynków kominów ponad dachem (na 100% powierzchni) również w celu dokładnej eksploracji występujących uszkodzeń, przemurowanie uszkodzenia trzonów kominowych, uzupełnienie odbitych wcześniej tynków;

- pęknięć parapetów betonowych w okienkach piwnic:

poprzez: wykucie istniejących parapetów betonowych, wykonanie nowych parapetów zewnętrznych betonowych z naprawą powstałych uszkodzeń, wykonanie robót towarzyszących, w tym malarskich i porządkowych (wywóz gruzu);

- pęknięć ścian zewnętrznych:

poprzez: zbitcie pasami spękanych tynków ścian wewnętrznych, faset i przednich ścianek przewodów kominowych, uzupełnienie odbitych tynków z osiatkowaniem, ujednoczenie starych i nowo wykonanych tynków ścian (w pomieszczeniach z gładzią gipsową należy ujednoczyć gładź), wykonanie robót towarzyszących malarskich i porządkowych

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. opłatę od pozwu ustalił na 131 zł;
4. nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim) 131 zł tytułem należnej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony z mocy ustawy;
5. nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim) 610,49zł tytułem należnych kosztów opinii biegłych od uiszczenia których powód był zwolniony z mocy ustawy;
6. zasądził od pozwanej na rzecz powoda 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: powód jest właścicielem nieruchomości położonej w R. przy ul. (...) objętej księgą wieczystą nr KW (...) Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim. Strony prowadziły pertraktacje ugodowe, które zakończyły się zawarciem w 12 marca 2012r. ugody nr (...), na mocy której pozwana zobowiązała się do naprawienia uszkodzeń

w postaci zarysowań i pęknięć bloczków betonowych cokołu, odpadania płytek elewacyjnych w wejściu do budynku, pojedynczych zarysowań tynków ścian, faset i na przewodzie kominowym oraz poprzecznych pęknięć parapetów lastryko wewnątrz budynku poprzez przemurowanie większych, a przekucie i zarzucenie zaprawą mniejszych pęknięć i zarysowań cokołu, zbitcie pasami tynków ścian wewnętrznych, faset i na przewodach kominowych w miejscach pęknięć, a następnie, uzupełnieniu ich po uprzednim osiatkowaniu i zagruntowaniu siatki, wymianę uszkodzonych parapetów i ułożenie nowych płytek elewacyjnych w wejściu do budynku. Jednocześnie uzgodniono, że naprawa wymienionych uszkodzeń zostanie przeprowadzona w 2014r. Nieruchomość powoda znajdowała się w ciągu ostatnich trzech lat, licząc od wstecz od sierpnia 2012r., pod głównymi, statycznymi wpływami eksploatacji górniczej. Znajdowała się ona także w strefie średniej uciążliwości wpływów dynamicznych. Maksymalne wpływy wystąpiły w 2011r. Budynek powoda został wybudowany w 1971r. bez zabezpieczeń na wpływy eksploatacji górniczej. W 2000r. został on rozbudowany z uwzględnieniem w projekcie technicznym wpływów eksploatacji podziemnej odpowiadających III kategorii terenu górniczego oraz wstrząsów górniczych o maksymalnym przyspieszeniu drgań gruntu do $140 \text{ mm/s}^{(2)}$. Składa się on z parteru i piętra, nie jest w całości podpiwniczony. Ostatni remont budynku mieszkalnego z uwagi na wystąpienie szkód pochodzenia górniczego został przeprowadzony w 1996r. Remont ten miał miejsce przed rozbudową budynku. Pozwana prowadziła ostatnią eksploatację górniczą, która mogła ujemnie oddziaływać na budynek powoda w pokładach(...) w latach 1999 – 2011. Oddziaływanie na przedmiotowy budynek we wskazanych pokładach odpowiadało w 2011r. wpływom na granicy I i II kategorii z uwagi na odkształcenie poziome E. (- 1.5 mm/m) oraz III kategorii z uwagi na nachylenie niecki Tk (5.2 mm/m). Rzeczywiste przyrosty osiadań powierzchni terenu w rejonie nieruchomości powoda w latach 2006 – 2012 wynosiły od 0,513 m w punkcie pomiarowym rp 18 do 0,700 m w punkcie pomiarowym rp 17. Osiedzenia powierzchni terenu związane są z prowadzoną przez pozwaną eksploatacją górniczą. Analizie poddano wstrząsy o energii (...)które wystąpiły w okresie od dnia 1 stycznia 2009r. do dnia 5 maja 2012r. Baza analizowanych wstrząsów obejmowała wstrząsy wysokoenergetyczne i ogniskach zlokalizowanych w odległości około 3 km od nieruchomości powoda. Wstrząsy o energii (...), które wystąpiły w różnych odległościach epicentralnych od nieruchomości powoda wygenerowały przyspieszenia drgań gruntu w miejscu posadowienia obiektu budowlanego poniżej lub niewiele powyżej wartości $50 \text{ mm/s}^{(2)}$, tj. poniżej progu, od którego w ogóle rozważa się wpływ wstrząsu górniczego na obiekty budowlane. Niektóre wstrząsy o energii (...) nie przekroczyły wartości $100 \text{ mm/s}^{(2)}$ przyspieszeń drgań gruntu, tj. „0” stopnia szkodliwości wstrząsów górniczych. Przeanalizowano 417 wstrząsów. Odległość epicentralna wstrząsów od miejsca położenia budynku powoda wynosiła od 444m do (...). W odległości najmniejszej do 444m występowały wstrząsy w 2009r.

Obliczone prędkości drgań gruntu PGVbud w rejonie budynku powoda wynosiły od 0, (...) do 0, (...). Ocenę wpływu drgań gruntu, które wystąpiły w okresie od dnia 1 stycznia 2009r. do dnia 5 maja 2012r. przeprowadzono w oparciu o Górnictwem Skalę Intensywności G. (...) - (...), która uwzględnia cztery stopnie opisujące wpływ oddziaływania wstrząsów górniczych w budynkach i liniowych obiektach infrastruktury podziemnej oraz intensywność odczuwania drgań przez ludzi i użytkownika obiektów budowlanych. Wartości te według skali G. (...) - (...) odpowiadały 0, I i II stopniowi szkodliwości intensywności drgań. Stopień 0 intensywności oznacza dla budynków, że wstrząsy nie powodują w nich żadnych uszkodzeń. Parametry drgań wstrząsów w budynkach są porównywalne z poziomem lokalnych drgań wywołanych przez codzienną aktywność życiową, a parametry drgań gruntu są porównywalne z poziomem drgań wywołanych ruchem pojazdów. Wstrząsy lokalizujące się w dolnej strefie stopnia „0” są praktycznie nieodczuwalne dla ludzi. Natomiast, wstrząsy lokalizujące się w górnej strefie stopnia „0” są słabo odczuwalne dla ludzi. Stopień I intensywności oznacza dla budynków, że wstrząsy nie powodują w nich żadnych uszkodzeń. Wywołane wstrząsami słabymi i średnimi drgania w ścianach budynku często porównywalne są z tłem sejsmicznym rejestrowanym lokalnie w ścianach, np. przy wierceniu udarowym. Wstrząsy mogą być silnie odczuwalne na powierzchni, szczególnie przez osoby znajdujące się na wyższych piętrach budowli. Stopień II intensywności oznacza dla budynków, że w tej strefie mogą pojawić się skutki opisane w stopniu I oraz drgania mogące powodować zwiększenie istniejących uszkodzeń, tj. wydłużenie istniejących zarysowań i pęknięć, odpadanie drobnych fragmentów odspojonych tynków zewnętrznych i wewnętrznych, odpadanie drobnych fragmentów uszkodzonych gzymsów oraz nie umocowanych sterczyn i odspajanie słabo przyklejonych płytek glazurowych. Są to drgania całkowicie nieszkodliwe dla wszystkich nieuszkodzonych elementów konstrukcyjnych i niekonstrukcyjnych budynku. Wstrząsy mogą być silnie odczuwalne na powierzchni, zarówno

w budynkach, jak i na zewnątrz. W przypadku budynku należącego do powoda stopnie intensywności 0 i I były wywołane wstrząsami słabymi bądź średnimi, a ich uciążliwość dla budynku była nieodczuwalna bądź mała. Były to wstrząsy nie powodujące uszkodzeń w budynku. Stopień intensywności II wygenerował trzy wstrząsy o małej lub średniej szkodliwości, mogące powodować zwiększenie istniejących uszkodzeń, tj. wydłużenie istniejących zarysowań i pęknięć, odpadanie drobnych fragmentów odspojonych tynków zewnętrznych i wewnętrznych, odpadanie drobnych fragmentów uszkodzonych gzymsów i nie umocowanych sterczyn oraz odspajanie słabo przyklejonych płytek glazurowych. Uszkodzenia w postaci pęknięć parapetów zewnętrznych, pęknięć i rozwarstwień trzonów kominów ponad dachem, pęknięć i zarysowań betonowych cokołów budynku oraz pęknięć ścian wewnętrznych pozostają w związku przyczynowym z prowadzoną eksploatacją górnictwem pozwaną. Pozostałe wyszczególnione w pozwie uszkodzenia budynku mieszkalnego i garażu nie wykazują związku przyczynowo – skutkowego z dokonaną eksploatacją górnictwem. Kminy są wykończone niezgodnie z zaleceniami normy (...) (...) „Przewody dymowe, spalinowe i wentylacyjne murowane z cegły – Wymagania techniczne i badania przy odbiorze”. Zasadniczą natomiast przyczyną powstania pęknięcia płytek na ścianie zewnętrznej tarasu jest wada polegająca na sposobie zakończenia posadzki tarasu, znajdującego się na wierzchu stropodachu garażu oraz nieprawidłowym wypełnieniu spoin między ceglami, a także na niewłaściwym wykonaniu odprowadzenia wody przez korytko ściekowe przed bramą garażu. Z kolei, regularne poziome i pionowe zarysowania malowanej warstwy zbrojonej na ociepleniu ścian budynku jest spowodowane brakiem tynku cienkowarstwowego na warstwie zbrojonej wykonanej na powierzchni płyt styropianowych ocieplenia ścian budynku. Gładkie faktury tynków nie są wskazane w systemach ociepleń z powodu znacznej rozszerzalności termicznej. W miejscach przebiegu rys pionowych i poziomych występują przerwy w siatkowaniu. Ponadto, grubość warstwy ocieplającej jest zbyt mała. Zastosowany system ociepleniowy nie jest kompletny. Brak listwy cokołowej z kapinosem lub okapnikiem, brak uszczelnienia styku płyt styropianowych ze ścianami, nieszczelność obróbek blacharskich, przekrywających od góry murki ogniowe, perforacja tych blach przez zastosowanie łączników śrubowych, nieprawidłowe wykonanie połączeń blach (rąbek stojący) oraz brak prawidłowego odprowadzenia wód opadowych z powierzchni tarasu, wykonanego na wierzchu stropodachu nad garażem stanowią główne przyczyny sprzyjające kapilarnemu podciąganiu wody przez nasiąkliwą warstwę zbrojącą i pustaki żużlobetonowe ścian zewnętrznych. Natomiast, pęknięcia i zarysowania warstwy zbrojącej ocieplenia ścian są spowodowane brakiem zastosowania siatek diagonalnych w narożach otworów okiennych, co powoduje pękanie warstwy zbrojonej w okolicach tych naroży, a także brakiem zastosowania listew dylatacyjnych. Przyczyną powstania usterki w postaci zielonych wykwitów na elewacji od strony północno – wschodniej jest niekompletność systemu ociepleniowego, polegająca na braku wykonania tynku akrylowego, bliskość zabudowy sąsiedniej posesji, nieszczelne

wykonanie zwieńczenia ściany od góry oraz brak opaski przy ścianach budynku od strony północno – wschodniej. W nieprawidłowy sposób została wykonana wykładzina posadzki tarasu, ułożona na wierzchu stropodachu nad garażem. Stwierdzono brak szczelin dylatacyjnych wykładziny posadzki tarasu oraz na styku płytek ze ścianami. W miejscach odspojenia płytek od podłoża stwierdzono brak prawidłowego związania płytek z warstwą zaprawy klejowej. Między płytkami występują pęknięcia i wykruszenia masy spoinującej, co jest związane z rozszerzalnością termiczną wyeksponowanego na działanie słońca, deszczu i mrozu tarasu. Wielokierunkowe pęknięcia pojedynczych płytek są spowodowane uszkodzeniami mechanicznymi bądź naprężeniami skurczowymi. O. od podłoża i odpadanie płytek okładzinowych powyżej i poniżej schodów prowadzących na taras nad garażem jest związane z brakiem właściwej izolacji przeciwwilgociowej zwieńczenia muru nad schodami, a także brakiem izolacji na ścianie oraz na płycie bieguwej i stopniach schodowych. Stwierdzone pęknięcia płytek stopnicowych na schodach zewnętrznych wejścia do budynku stanowią skutek zastosowania listew krawędziowych mosiężnych, które stosuje się do wykańczania krawędzi stopni schodowych wewnątrz budynków. Odpadanie płytek z bocznej powierzchni schodów zewnętrznych wejścia do budynku powstało wskutek podmurowania ścianką działową żelbetowej płyty schodów zewnętrznych, na styk do spodniej płaszczyzny biegu schodowego, bez przewiązania. Na styku płytek stopnicowych z płytkami wyłożonymi na pionowej płaszczyźnie podmurówki schodów i stopni schodowych nie wykonano obróbek okapowych, co powoduje stałe spływanie wody po płytkach i nawilżanie spoin między płytkami. Natomiast, odpadanie płytek okładzinowych klinkierowych ze spodniej płaszczyzny stropodachu wiatrołapu oraz z bocznych płaszczyzn tej płyty jest następstwem braku denka rynnowego na zakończeniu rynny przy ścianie budynku, nieprawidłowego wykonania obróbek okapowych, ubytków blach oraz braku kapinosu na spodniej krawędzi płyty stropodachu i jej pionowej krawędzi. Z kolei, mechaniczne uszkodzenie płytki stopnicowej na zewnętrznych schodach wejścia do budynku powstało wskutek odpadnięcia płytki klinkierowej ze spodu płyty stropodachu nad wiatrołapem, wyłożonej płytkami klinkierowymi. Ubytek powłoki malarskiej oraz kitowania okien piwnicznych jest spowodowany brakiem należytej konserwacji okienek oraz znacznym stopniem zużycia technicznego okienek i ich powłok malarskich. Pęknięcie wkładu okiennego jest możliwe w warunkach eksploatacji górniczej III kategorii, gdy odkształcenia poziome przekraczają odkształcenia dopuszczalne ze względu na konstrukcję budynku. Stwierdzone w budynku powoda uszkodzenie świadczy o jego mechanicznym podłożu.

Sąd Rejonowy podzielił opinie biegłych J. K. i K. D., a zgłoszone przez powoda zastrzeżenia co do wniosków wyciągniętych przez biegłego K. D. uznał za gołosłowną polemikę nie zasługującą na uwzględnienie. Jednocześnie zaznaczył, że bez zastrzeżeń przyjął opinię biegłego K. D., a wnioski płynące z opinii biegłego A. F. stanowią jej potwierdzenie w zasadniczej części, nie są jednak tak pełne i szczegółowe, jak wnioski płynące z opinii biegłego K. D.. Stąd też, nie mogły stanowić podstawy poczynionych ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że opinie pisemne i ustna uzupełniająca biegłego z zakresu szkód górniczych J. D. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem okoliczności, na które został dopuszczony ten dowód zostały już szczegółowo wyjaśnione

w opinii biegłych sądowych J. K. i K. D.. Poza tym, biegły ten nie posiadał uprawnień budowlanych, w tym między innymi do określenia kosztów remontu opiniowanego obiektu.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy podkreślił, że w sprawie znajdują zastosowanie przepisy ustawy z 4 lutego 1994r. – Prawo geologiczne i górnicze, ponieważ szkody, których naprawienia dochodzi powód powstały przed 1 stycznia 2012r.,

a więc przed dniem wejścia w życie nowej ustawy z 9 czerwca 2011r. – Prawo geologiczne i górnicze, a do spraw o naprawienie szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego,

w których zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed 1 stycznia 2012r. stosuje się przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994r. – Prawo geologiczne i górnicze. Przywołał regulacje art. 435 k.c., art. 91 ust. 1 zd. 2 ustawy z 4 lutego 1994r. – Prawo geologiczne i górnicze zaznaczając, że warunkiem skutecznego dochodzenia roszczenia jest stwierdzenie istnienia związku przyczynowego pomiędzy ruchem zakładu górniczego

a szkodą, której naprawy strona się domaga. Sąd Rejonowy w oparciu o wiadomości specjalne biegłych sądowych z zakresu geologii i hydrogeologii J. K. oraz

z zakresu budownictwa i szkód górniczych K. D. ustalił istnienie takiego związku przyczynowego pomiędzy uszkodzeniami określonymi w pkt V.3 opinii biegłego sądowego K. D.. W oparciu o opinię tego biegłego ustalił jednocześnie zakres i sposób wykonania prac niezbędnych do naprawienia szkód wyrządzonych ruchem zakładu górniczego pozwanej na nieruchomości powoda. Biegły w sposób jasny i logiczny wyjaśnił przyczyny, dla których ustalił brak związku przyczynowego pomiędzy szkodami w postaci pęknięć płytek na ścianie zewnętrznej tarasu, poziomych i pionowych zarysowań malowanej warstwy zbrojonej na ociepleniu ścian budynku, zielonych wykwitów na elewacji od strony północno – wschodniej, odspojenia od podłoża i odpadania płytek okładzinowych powyżej i poniżej schodów prowadzących na taras nad garażem, pęknięć płytek stopnicowych na schodach zewnętrznych wejścia do budynku, odpadania płytek z bocznej powierzchni schodów zewnętrznych wejścia do budynku, pęknięć płytek posadzki tarasu nad wiatrolapem, odpadania płytek okładzinowych klinkierowych ze spodniej płaszczyzny stropodachu wiatrolapu oraz z bocznych płaszczyzn tej płyty, mechanicznego uszkodzenia płytki stopnicowej na zewnętrznych schodach wejścia do budynku, ubytku powłoki malarskiej i kitowania okien piwnicznych oraz pęknięcia wkładu okiennego z wpływami eksploatacji górniczej. Jak wyżej wskazano powód - prócz sformułowania własnych wniosków - nie przedstawił żadnych merytorycznych zarzutów co do opinii biegłego.

Dlatego też, na podstawie art. 91 i nast. ustawy z 4 lutego 1994r. - Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. z 2005r. Nr 228, poz. 1947 – tekst jedn. z późn. zm.) i art. 435 § 1 k.c., Sąd Rejonowy powództwo uwzględnił w części w zakresie i w sposób określony jak w opinii biegłego K. D., a pozostałym zakresie je oddalił jako nieuzasadnione.

Orzeczenie o kosztach sądowych zapadło w oparciu o art. 100 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 w związku z art. 96 ust. 1 pkt 12 i art. 13 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) nakazując pobranie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim część opłaty od pozwu w kwocie 131 zł (5% od kwoty 2.606,91 zł) oraz części kosztów opinii biegłych w kwocie 610,49 zł (5% od kwoty 11099,72 zł), od których uiszczenia powód był ustawowo zwolniony. Zasądził również od pozwanej na rzecz powoda 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku złożył powód zaskarżając go w części oddalającej powództwo (punkt 2) i zarzucił mu: sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym polegającą na uznaniu, że wszelkie szkody dochodzone przez powoda, których Sąd Rejonowy nie uznał nie pozostają w związku przyczynowo-skutkowym z ruchem zakładu górniczego, podczas gdy z treści opinii geologiczno – górniczych wynika, że zasadniczy wpływ na wykazane przez powoda szkody istniejące w jego budynku mają wstrząsy pochodzenia górniczego i pomiędzy tymi szkodami istnieje związek przyczynowo – skutkowy z oddziaływaniem eksploatacji górniczej prowadzonej przez pozwaną; naruszenie prawa materialnego art. 92 ustawy z 4 lutego 1994 r. - Prawo geologiczne i górnicze w związku z art. 435 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz oddalenie powództwa w zaskarżonej części; naruszenie przepisów postępowania: art. 207 § 6 k.p.c. w związku z art. 217

§ 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i oddalenie wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego, w sytuacji gdy wydana opinia biegłego J. D. była niepełna – nie zawierała określenia kosztów remontu opiniowanego budynku, a do tego Sąd Rejonowy zobowiązał biegłego. Zarzucił także naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i niedokonanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego poprzez: przyjęcie przez Sąd Rejonowy, jako w pełni wiarygodnej, opinii biegłego sądowego K. D., w zakresie związku przyczynowo-skutkowego, a także kosztów niezbędnych napraw budynku, podczas gdy opinia ta oraz sporządzone przez tego biegłego opinie uzupełniające zostały opracowane nierzetelnie, że na podstawie krótkich, jednorazowych oględzin budynku, o czym biegły wspominał na rozprawie; brak wskazania przyczyn, dla których Sąd Rejonowy odmówił wiary i nie uwzględnił w wyrokowaniu opinii biegłego J. D., podczas gdy opinia ta była jasna, logiczna i w sposób wyczerpujący uzasadniała istnienie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy szkodami jakich doznał powód należącej do

niego nieruchomości, a oddziaływaniem eksploatacji górniczej prowadzonej przez pozwaną spółkę; niewskazanie konkretnych przyczyn, dla których Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe o powołanie kolejnego biegłego w związku z faktem nie zrealizowana nie przez biegłego J. D. zobowiązania w zakresie określenia kosztów remontu opiniowanego budynku nałożonego na niego przez Sąd Rejonowy postanowieniem z 4 października 2014 roku.

Przy tak postawionych zarzutach wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenia zgodnie z żądaniem pozwu, ewentualnie o jego uchylenie w części dotyczącej punktu 2 oraz przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu za drugą instancję w wysokości 2400 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje za własne.

Sąd Rejonowy, rzeczywiście nie wskazał wprost, w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, dlaczego oddalił wnioski o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego z zakresu budownictwa, co do określenia kosztów remontu opiniowanego budynku. Jednocześnie w uzasadnieniu Sądu Rejonowego wskazano, że opinie biegłych J. K. oraz K. D. są pełne, rzetelne, fachowe oraz zawierają jasne uzasadnienie poczynionych ustaleń, a zgłoszone przez powoda zastrzeżenia do opinii biegłego K. D. stanowią tylko gołosłowną polemikę i nie zasługiwały na uwzględnienie. Te elementy uzasadnienia Sądu Rejonowego, z jego stwierdzeniem, że opinia biegłego J. D. nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, wskazują na powody oddalenia wniosku dowodowego.

Trzeba w tym miejscu wyraźnie zaznaczyć, że opinia biegłego J. K. nie była kwestionowana przez strony, a wynika z niej, że w związku z eksploatacją górniczą doszło do trzech wstrząsów, które mogły powodować zwiększenie uszkodzeń, albowiem należały do drugiej kategorii, pozostałe wstrząsy nie miały znaczenia dla powstania szkód.

Jednocześnie do opinii biegłych z zakresu budownictwa i szkód górniczych - A. F. oraz K. D. tylko strona powodowa zgłaszała zastrzeżenia związane

z tym, że w swoich opiniach nie uznali jako związanej z ruchem zakładu górniczego części zgłoszonych w toku postępowania szkód. Należy jednak w sposób zasadniczy podkreślić, że w żaden merytoryczny sposób strona powodowa nie podważyła bardzo obszernych opinii biegłego K. D., z których wynika z jakich powodów zostały przez niego ocenione, jako niezwiązane z ruchem zakładu górniczego, szkody na nieruchomości powoda. Biegły wyraźnie wskazał, że sam ruch zakładu górniczego nie mógł do tych szkód doprowadzić,

a przyczyną ich powstania były wadliwość wykonania robót budowlanych, które wyraźnie zaznaczył. Stanowisko powoda w tej sprawie nie jest w żaden sposób uzasadnione merytorycznie i nie podważyło zasadności twierdzeń biegłego w tym zakresie, który w sposób zrozumiały i logiczny uzasadnił swoje stanowisko. Sąd Rejonowy brał te okoliczności pod uwagę i wskazał szczegółowo, w uzasadnieniu swojego wyroku, wadliwość wykonanych robotach budowlanych. To z kolei powoduje, że nie można uznać, iż doszło do związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy ruchem zakładu górniczego, a powstałymi szkodami w części dotyczącej oddalenia powództwa.

Dodać należy, że nie jest wystarczające zwrócenie się do sądu o zaprotokołowanie zastrzeżenia. Takie zastrzeżenie będzie skuteczne tylko wówczas, jeżeli strona wskaże przepisy, które sąd naruszył (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 22 kwietnia 2016 roku, sygn. akt I ACa 28/16, LEX nr 2050482); nie jest to wymóg nadmierny skoro wnosząc następnie apelację należy wskazać naruszone przepisy prawa procesowego, a więc właśnie te, będące podstawą zgłoszenia zastrzeżenia. Skuteczne sformułowanie zastrzeżenia (art. 162 k.p.c.) musi być tak sformułowane, aby umożliwiło sądowi zorientowanie się, na czym to uchybienie polega, aby umożliwić ewentualne podjęcie postępowania naprawczego. Wyłączenie spod kontroli instancyjnej uchybienia Sądu pierwszej instancji polegającego na niedopuszczeniu dowodów, na które strona nie zwróciła skutecznie uwagi, pozbawia ją nie tylko prawa powoływania się na to uchybienie w dalszym toku postępowania, ale także możliwości skutecznego domagania się

kontroli przez Sąd drugiej instancji - w trybie art. 380 k.p.c. - postanowienia oddalającego wnioski dowodowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2006 roku, sygn. akt V CSK 237/06, LEX nr 201179; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 27 listopada 2013 roku, sygn. akt V CSK 544/12, LEX nr 1438426). Zastrzeżenie pełnomocnika powoda wpisane do protokołu rozprawy z 12 lutego 2016 roku (k. 512), nie wskazywało naruszonych przepisów postępowania, dlatego też formalnie skarżący utracił prawo do powołania się w apelacji na naruszenie przepisów związanych z oddaleniem jego wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego z zakresu budownictwa. Nieskuteczność zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. powoduje niemożność oparcia na tych uchybieniach zaskarżenia orzeczenia, choćby uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 27 października 2005 roku, sygn. akt III CZP 55/05, OSNC 2006/9/144).

Dlatego też zarzuty powoda związane ze sprzecznością istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego oraz brakiem wskazania przyczyn oddalenia wniosku dowodowego i niepowołaniem biegłego nie są uzasadnione.

Jednocześnie trzeba zaznaczyć, że w powoływanej przez stronę powodową opinii biegłego J. D. rzeczywiście pojawiło się stwierdzenie, że wpływy bezpośrednie mogły powodować drobne uszkodzenia budynku, jednak zasadniczy wpływ na występujące szkody mają wpływy pochodzenia górniczego, a zwłaszcza ich znaczna ilość, wielkość przyspieszania i stopień intensywności drgań - co wskazuje zdaniem tego biegłego - że szkody występujące w budynku są przyczynowo związane z oddziaływaniem eksploatacji górniczej. Należy jednak zauważyć, że biegły ten w swojej specjalności jest biegłym z zakresu szkód górniczych, a nie biegłym z zakresu robót budowlanych, co oznacza, że nie był on w stanie w żadnym zakresie zbadać, czy sposób wykonania robót w budynku powoda mógł także mieć wpływ na powstałe szkody. Dlatego też w tym zakresie opinia biegłego K. D., jako biegłego ds. budowlanych i szkód górniczych, który także ma wiadomości specjalne dotyczące robót budowlanych musi być uznana za pełniejszą, albowiem wiadomości specjalne, które on posiada obejmują szerszy zakres, dotyczą bowiem również robót budowlanych. Jednocześnie należy zaznaczyć, że niekwestionowana opinia biegłego J. K. wyraźnie wskazuje, iż stopień szkodliwości drugiego rzędu wygenerował 3 wstrząsy o małej szkodliwości mogące powodować zwiększenie istniejących uszkodzeń, a więc nie dotyczyły one powstania nowych uszkodzeń.

Z powyższych względów zarzut naruszenia regulacji art. 233 § 1 k.p.c. jest zupełnie niezasadny, albowiem Sąd Rejonowy brał pod uwagę cały materiał dowodowy, a nie tylko jedną opinię biegłego J. D., na którą powołuje się strona powoda, zupełnie pomijając pozostały materiał dowodowy.

W sprawie zostały sporządzone dwie opinie biegłych z zakresu budownictwa i szkód górniczych, które w zasadzie pozostają ze sobą zgodne, z tym że opinia biegłego K. D. jest obszerniejsza i w większym zakresie uwzględnia powstałe szkody. Opinia ta została sporządzona nie tylko na podstawie oględzin, ale także dokumentów w niej przywołanych dotyczących również przeprowadzonej budowy na nieruchomości powoda (dokumentacji fotograficznej, dokumentacji technicznej) i bierze pod uwagę także zgromadzony w aktach materiał dowodowy. Natomiast opinie te nie wykluczają się i prowadzą do wniosku, że w części oddalającej powództwo nie doszło do związku przyczynowego pomiędzy powstałą szkodą, a ruchem zakładu górniczego.

Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy opisał wadliwości wykonania robót budowlanych na nieruchomości powoda (nie ma konieczności ponownie ich przywoływać), które spowodowały część powstałych szkód. Z tego powodu nie można uznać, że istnieje związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy tymi szkodami, a ruchem zakładu górniczego, w sytuacji gdy budynek powoda znajdował się w strefie średniej uciążliwości wpływów dynamicznych, a na budynek oddziaływały wstrząsy górnicze, które wygenerowały zerowy, pierwszy i drugi stopień szkodliwości intensywności drgań, przy czym stopień szkodliwości zerowy i pierwszy były wywoływane wstrząsami słabymi lub średnimi, a ich uciążliwość dla budynku była nieodczuwalna lub mała - były to wstrząsy niepowodujące uszkodzeń budynku /por. opinia biegłego J. K. k. 47-62/.

Zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna - w zasadniczej części rozstrzygnięcie, co do meritum - jest prawidłowa.

Z powyższych względów zarzuty apelacji odnośnie głównego przedmiotu procesu są zupełnie bezzasadne i dlatego w zasadniczej części należało ją oddalić.

Jednak złożenie apelacji spowodowało konieczność zmiany rozstrzygnięcia w części dotyczącej kosztów postępowania. Po pierwsze brak jest podstawy prawnej dla ustalania w wyroku wysokości opłaty od pozwu – opłata stosunkowa została ustalona już na etapie dekretacji sprawy /k. 1/, to spowodowało uchylenie punktu 3 wyroku jako zbędnego. W toku postępowania należy jedynie orzec o tym, kto i w jakim zakresie powinien ją ostatecznie ponieść. To drobna zmiana wyroku, gdyż rzeczywiście opłata od pozwu w wysokości 131 zł obciąża pozwaną, dlatego też pozostawiono niezmienny punkt 4 wyroku.

Sąd Okręgowy jednak uznał, że orzeczenie o kosztach postępowania w sprawie nie może doprowadzić do zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, gdyż powód wygrał sprawę w 6% (dochoził roszczenia w wysokości 44330 zł, a uzyskał w wysokości 2606,91 zł). To prowadzi do wniosku, że poprzez regulację art. 100 k.p.c. należy uznać, iż pozwana w niewielkiej części przegrała proces i dlatego to powoda należy obciążyć kosztami. Biorąc jednak pod uwagę charakter dochodzonego roszczenia (szkody górnicze) oraz to, że rzeczywiście w części doszło do szkody, za którą pozwana jest odpowiedzialna, ostatecznie co do konieczności ponoszenia przez powoda kosztów procesu zastosowano regulację art. 102 k.p.c., gdyż zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, a powód nie mógł samodzielnie ustalić, które ze szkód są związane z ruchem zakładu górniczego. Dlatego też należało nie obciążać powoda kosztami procesu przed Sądem Rejonowym. Jednocześnie, biorąc pod uwagę te same okoliczności, poprzez art. 113 ust. 4 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2016, poz. 623), należało odstąpić od obciążania powoda, który przegrał sprawę, kosztami sądowymi.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., należało orzec jak w punkcie 1 sentencji. Apelację w pozostałej części jako bezzasadną oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.(punkt 2).

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego zapadło na podstawie art. 100 k.p.c., § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804), § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia, § 21 tego rozporządzenia i § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1667), albowiem powód przegrał apelację w zasadniczej części i powinien zwrócić pozwanej koszty zastępstwa procesowego. Wiedział zaś już o tym, że jego żądanie w znacznej części nie jest usprawiedliwione, gdyż Sąd Rejonowy uzasadnił swoje orzeczenie w tym zakresie, dlatego też należało powoda jako stronę przegrywającą obciążyć kosztami postępowania odwoławczego pozwanej.

SSO Roman Troll SSO Barbara Braziewicz SSO Artur Żymelka